

Rasowa cenzura kultury stała się faktem

12 czerwca 2020

Nowocześni komuniści otwierają nowy front swojej rewolucji rasowej. Tym razem chodzi o oddziaływanie kulturowe. Pomniki kolejnych bogu ducha winnych bohaterów historycznych są dewastowane a nawet obalane, co spotkało pomnik Krzysztofa Kolumba. Do tego skrajna lewica zaczęła się brać za rasową cenzurę, której ofiarą padają rozmaite dzieła kultury.



Serwis streamingowy HBO Max wycofał dystrybucję w Stanach Zjednoczonych takich klasyków kina światowego jak „Przeminęło z wiatrem”. Legendarny film Victora Fleminga został usunięte z platformy HBO ze względu na „rasistowskie treści”. Poinformowano, że film powróci za jakiś czas z dołączoną dyskusją dotyczącą historycznego kontekstu oraz z obowiązkowym potępieniem „rasistowskiego przedstawienia postaci”.



Zdaniem skrajnej lewicy dzieło „Przeminęło z wiatrem” utrwała rasistowskie stereotypy i gloryfikuje amerykańskie Południe sprzed wojny secesyjnej. Efekt blokady jest taki, że na platformie Amazon film „Przeminęło z wiatrem” stał się bestsellerem sprzedaży na DVD. Trudno było o lepszą reklamę niż lewacka cenzura.



Podobny los spotkał kultowe brytyjskie seriale komediowe „Mała Brytania” i „Fly with me”. Obie produkcje zostały naznaczone jako rasistowskie i wiodące serwisy streamingowe w USA i Wielkiej Brytanii postanowiły usunąć z oferty produkcję

stanowiącą kwintesencję brytyjskiego humoru. Dodajmy, że serial „Little Britain” jedzie satyrą równo po wszystkich grupach społecznych w Wielkiej Brytanii, Kolejne odcinki składają się ze skeczy, w których autorzy wyśmiewają różne stereotypy.



Lewacka polityczna poprawność w świecie zachodnim nasila się. Wygląda na to, że po kolei będą cenzurowane nie tylko nowe, ale i stare produkcje, które są niezgodne z aktualnym szalonym pojmowaniem rzeczywistości prezentowanych przez niektórych.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl